

Miron Wolny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Kartagińskie oblężenie Kasylinum (216/215 p.n.e.) – rzeczywistość historyczna a arkana antycznych przekazów literackich

Streszczenie: Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest epizod kartagińskiego oblężenia Kasylinum (216/215 p.n.e.) odnotowany przede wszystkim przez Liwiusza, a także Frontinusa i Strabona. Akcja pod Kasylinum została przedstawiona w formie schlebującej patriotycznym motywom Rzymian. Celowi temu służyło zręczne ukrywanie faktów i eksponowanie egzagerowanych akcji. Autor artykułu zastanawia się dlaczego oblężenie to trwało tak długo i pełne było sugerowanych przez źródła niepowodzeń po stronie kartagińskiej. Czy sytuacja ta może świadczyć o wodzowskiej indolencji Hannibala. Autor przekonuje, że tak nie było, bo chociaż kartagiński dowódca nie był szczególnym innowatorem w dziedzinie oblegania miast, opanował niezbędne elementy sztuki określanej jako *poliorkia*. Poprzez dokonanie „rozbrojenia” części rzymskich toposów i ujawnienia istotnych informacji, autor artykułu dochodzi do wniosku, że oblężenie Kasylinum komponowało się z celami strategicznymi armii kartagińskiej w Italii. Podczas drugiej wojny punickiej (218–201 p.n.e.) armia kartagińska operująca w Italii pod wodzą Hannibala stosowała różne metody walki. Po bitwie pod Kannami (216 p.n.e.), gdy wojna przeszła w fazę działań pozycyjnych, najistotniejszym celem Hannibala było osłabienie potencjału strategicznego Rzymian, a także próby sprowokowania przeciwnika do walnej bitwy. Akcja pod Kasylinum w pełni wkomponowywała się w te cele wojenne, nadto jednak doprowadzenie miasta do powolnej agonii, zyskiwało ważny wymiar propagandowy.

Słowa kluczowe: druga wojna punicka, Hannibal, Kasylinum, Liwiusz, oblężenia miast

Wprowadzenie

Druga wojna punicka (218–201 p.n.e.) obfitowała w szereg wydarzeń militarnych, na zapleczu których znajdowały się kwestie logistyczne. W znacznej mierze były one związane z wykorzystywaniem potencjału miast, leżących w obszarach aktywności

wojennej¹. W relacji Liwiusza dotyczącej wydarzeń w Italii, rozgrywających się po bitwie pod Kannami (216 p.n.e.), znajdujemy opis zdobywania przez Kartagińczyków miasta Kasylinum². Rekonstrukcja ta obfituje w szczegóły i zawiera szereg dramatycznych elementów. Wedle tej opowieści Hannibal próbuje zdobyć miasto, najpierw poprzez zlecenie akcji swoim dowódcom, zaś później przypuszcza atak osobiście. Podczas akcji wykorzystuje słonie, a także przez całą zimę prowadzi blokadę miasta, starając się niweczyć kolejne rzymskie próby dostarczenia żywności oblężonym i tym samym doprowadza mieszkańców do skrajnej nędzy. Poddanie się Kasylinum jest uwięzieniem opisu, który składa się z dwóch aktów odzwierciedlonych w dwóch podejściach do zdobycia miasta. Pierwsze z nich miało stanowić akcję zamykającą działania wojenne 216/215 p.n.e., drugie rozpoczęło natomiast operacje militarne podjęte na wiosnę 215 p.n.e. Liwiusz poświęcił tym akcjom sporo miejsca³, jednakże jego wypowiedzi znajdują skrótkowe paralele bądź uzupełnienia w relacjach Frontinusa i Strabona⁴. Sytuacja ta skłania do uważnego i krytycznego przyjrzenia się zamieszczonym w jego dziele opisom.

Wiedza Liwiusza oparta na przekazach annalistycznych⁵, jest trudna do zweryfikowania w obliczu dotkliwego braku paralelnych deskrypcji u Polibiusza⁶. Poza tym, polegający na przekazie annalistycznym Appian nie rozwija sprawy Kasylinum⁷, co może świadczyć o doborze źródeł pochodzących z bogatego przekazu pozostawionego przez stronę rzymską⁸. Pozbawiony konceptualnej paraleli przekaz Liwiusza niejako z konieczności powinien być przebadany pod kątem podobieństw i inspiracji formalnych, występujących na gruncie literatury antycznej. Opisy heroicznych czynów, będących zobrazowaniem niewyobrażalnej opresji, jakiej doświadczają rzymscy sprzymierzeńcy, skłaniają

¹ A. Kolb, *Army and Transport*, [w:] *The Roman Army and Economy*, ed. P. Erdkamp, Amsterdam 2002, s. 161–166. Interesujących spostrzeżeń w tym zakresie dostarcza również praca P. Erdkampa [*Hunger and the Sword. Warfare and Supply in Roman Republican Wars (264–30 B.C.)*], Amsterdam 1998].

² Liv. 23.17.8 i n.; por. A. Goldsworthy, *The Punic Wars*, Cassell 2000, s. 225.

³ Liv. 23.17.7–18.8, 19.1–18.

⁴ Front. *Strat.* 3.14.2; Strab. 5.4.10.

⁵ H. Brinkmann, *Anonyme Fragmente römischer Historiker bei Livius*, Leipzig 1917; A. Klotz, *Livius und seine Vorgänger*, vol. 2, Leipzig-Berlin 1941; E. Burck, *Einführung in die Dritte Dekade des Livius*, Heidelberg 1950; M. Chassignet, *Introduction*, [w:] *L'annalistique Romaine*, t. 1, ed. P. Jal, Paris 1996, s. LV–LXXIX.

⁶ Struktura źródeł wykorzystanych przez Polibiusza pozwala wnioskować, że miały one swoją kontynuację, zob. K. J. Beloch, *Polybios' Quellen im Dritten Buche*, „Hermes” 50, 1915, s. 357–372. Krytycyzm Polibiusza względem innych historyków, zob. J. Bonquet, *Polybios on the Critical Evaluation of Historians*, „Ancient Society” 13–14, 1982/83, s. 277–291.

⁷ App. *Hann.* 29.123 in. wspomina o Petelii, również o Arpii (31.130–132), zaś odnośny fragment zmagania Hannibala w Italii południowej po bitwie pod Kannami wypełnia opis wydarzeń związanych z Tarentem (31.133 i n.), następnie po szeregu istotnych skrótów przechodzi do wydarzeń związanych z Kapuą (36.153 i n.), por. J. Ungern-Sternberg, *Capua im Zweiten Punischen Krieg*, München 1975; M. Fronza, *Hegemony and Rivalry: The Revolt of Capua Revisited*, „Phoenix” 61, 2007, s. 83–108. Na temat struktury dzieła Appiana zob. Ch. G. Liedl, *Appians <Annibaike>: Aufbau – Darstellungstendenzen – Quellen*, „ANRW” II, 34.1, 1993, s. 429–462.

⁸ Por. A. Klotz, *Appians Darstellung des Zweiten Punischen Krieges. Eine Voruntersuchung zur Quellenanalyse der dritte Dekade des Livius*, Padeborn 1936.

do refleksji nad honorowym samobójstwem. Dramaturgiczne budowanie napięcia akcji, nagle przzerwanej, przywodzą natomiast na myśl antyklmaks jako jeden z narracyjnych elementów szkoły retorycznej, opartej na modelu greckim⁹.

Trzeba pamiętać jednak o tym, że Liwiusz opisując zdobywanie Kasylinum obraca się w kontekście realiów historycznych. Moment ten jest nie tylko ważny, lecz wręcz przełomowy z punktu widzenia dziejów drugiej wojny punickiej¹⁰. Załamanie ofensywy kartagińskiej na Italię, które, wbrew oczekiwaniom Punijczyków, zaczęło powoli następować po bitwie pod Kannami (216 p.n.e.), wymaga szczegółowego rozpatrzenia. Odnosi się to szczególnie do sytuacji w południowej części Italii. Niewielka liczebnie załoga Kasylinum stawia opór tak zaciekły, że nie może sobie z nim poradzić armia kartagińska. Sytuacja ta budzi pewne zdziwienie i prowokuje pytania, czy Kartagińczycy rzeczywiście nie byli w stanie zdobyć miasta Kasylinum? Czy wreszcie za utrzymaniem blokady miasta mógłby przemawiać jakiś zamysł strategiczny? Konstrukcja relacji Liwiusza sprzyja replikacji tego rodzaju pytań. W sensie conceptualnym wystylizowany przez Liwiusza upór dowództwa kartagińskiego koresponduje z niezłomnością obrońców Kasylinum, tworząc pewnego rodzaju schemat narracyjny, służący za woal skrywający fakty, niekoniecznie wygodne z punktu widzenia patriotycznej wizji *Ab Urbe condita*. W tym sensie badania nad operacją zdobywania Kasylinum, traktowaną dotąd w badaniach naukowych dość ogólnikowo, wymagają zarówno rozwinięcia, jak i stosownych korekt.

Idea rzymskiej obrony Kasylinum a plan kartagiński

Podczas kartagińskiej kampanii w Italii, rozgrywającej się w trakcie drugiej wojny punickiej, postawiono na standardowe rozwiązanie, wyróżniające większość prowadzonych w starożytności wojen: walna bitwa miała zdecydować o wyniku całego konfliktu. Strona przegrana, gdyby okazali się nią Kartagińczycy, miała wycofać się i odstąpić od dalszych działań wojennych, zaś gdyby okazali się nią Rzymianie, mieliby zapewne skapitulować. Tymczasem punicka ofensywa w Italii¹¹ wykazała żywotność atakowanych, albowiem zarówno bitwa nad Trebią (218 p.n.e.), jak i starcie nad Jeziorem Trazymeńskim (217 p.n.e.) nie przyniosły spodziewanego rozstrzygnięcia¹², co więcej, efekty tych starć wpłynęły na rzymskie myślenie na temat konieczności unikania walnej

⁹ Interesujące uwagi na ten temat zob. M. R. Girod, *Rhétorique et histoire chez Tite Live*, [w:] *Colloque sur la rhétorique*, ed. R. Chevallier, Paris 1979, s. 61–81; por. J. Dillery, *Roman Historians and the Greeks: Audiences and Models*, [w:] *The Roman Historians*, ed. A. Feldherr, Cambridge 2009, s. 77–107.

¹⁰ M. P. Fronda, *The Italians in The Second Punic War: Local Conditions and the Failure of the Hannibalic Strategy in Italy*, Ohio 2003, s. 101 w oblężeniu Kasylinum dostrzega początek znamienego procesu, który określa jako *Longterm Failure of Hannibal's Strategy in Campania*.

¹¹ E. T. Salmon, *The Strategy of the Second Punic War*, „Greece and Rome” 7, 1960, s. 131–142.

¹² A. Punzi, *Annibale in Italia I. Da Sagunto a Canne*, Napoli 1971; G. Zecchini, *Annibale prima e dopo il Trasimeno: alcune osservazioni*, „Rivista Storica Antichità” 33, 2003, s. 91–98.

konfrontacji¹³. Kiedy w końcu zdecydowano się wydać kolejną bitwę Hannibalowi, przynajmniej dla Rzymian musiało być jasne, że jej efekty powinny być wiążące dla dalszych losów wojny¹⁴. Druzgocący wynik bitwy pod Kannami (216 p.n.e.) w teorii stworzył pewnego rodzaju szansę dla zwycięskich Kartagińczyków na przypiecztowanie sukcesu nad Rzymem¹⁵. Jednakże w tym przypadku praktyka zadała kłam teorii. Podstawą egzystencji federacji italskiej byli sprzymierzeńcy, dla których wynik konfrontacji pod Kannami był wprawdzie pewnym argumentem przeciwko Rzymowi, jednak ich entuzjazm wobec Kartagińczyków bywał zróżnicowany. Poza tym L. de Ligt zwraca uwagę na znaczenie potencjału rzymskiego, podkreślając fakt, że w ciągu trzeciego i drugiego stulecia wojska rzymskiej Republiki przegrały wiele bitew, nie przegrywając jednak żadnej wojny. Wynikało to w znacznym stopniu z sprawnego działania systemu zarządzania zasobami ludzkimi w Italii, a przede wszystkim sposobu prowadzenia rekrutacji¹⁶. Utrzymanie posłuszeństwa sprzymierzeńców było sprawą priorytetową dla Rzymu, który starał się protegować szczególnie bogate ośrodki¹⁷. Warunkowało to właściwe funkcjonowanie systemu logistycznego¹⁸, który okazał się istotnym elementem podczas zmagania z wrogami zewnętrznymi, atakującymi Italię¹⁹.

Wśród ośrodków, które wpisywały się w ten scenariusz, znalazło się miasto Kasylinum, leżące w południowej części Półwyspu Apenińskiego, nieopodal Kapui²⁰. Sąsiedztwo to wydaje się wskazywać na bardzo istotne znaczenie, co jednak nie wyczerpuje możliwego repertuaru odpowiedzi na pytanie o heroiczną obronę miasta Kasylinum przed zaciekłym atakiem ze strony Kartagińczyków.

¹³ Wybór Fabiusza Maksymusa „Kunktatora” wiązał się z pewnego rodzaju impaktem na środowiska polityczne Rzymu, zob. F. Cassola, *I gruppi politici Romani nel III secolo a.C.*, Trieste 1962, s. 336–341. Na temat taktyki Fabiusza Maksymusa, zob. G. R. Stanton, *Cunctando restituit rem. The Tradition about Fabius*, „Antichithon” 5, 1971, s. 49–56.

¹⁴ D. Hoyos, *Maharbal's Bon Mot: Authenticity and Survival*, „Classical Quarterly” 50, 2000, s. 610–614; K. Zimmermann, *Rom und Karthago*, Darmstadt 2005, s. 68–69.

¹⁵ R. Bossi, *La guerra annibalica in Italia da Cannae al Metauro*, „Studi e documenti di storia e dritto” 9, 1889, s. 303–416; L. Halkin, *Hannibal ad portas!*, „Les Etudes Classiques” 3, 1934, s. 417–457; L. Laurenzi, *Perchè Annibale non assediò Roma. Considerazioni archeologiche*, [w:] *Studi Annibalici. Atti del Convegno svoltosi a Cortona – Tuoro sul Trasimeno – Perugia (ottobre 1961)*, Cortona 1964, s. 141–152; J. F. Lazenby, *Was Maharbal Right*, [w:] *The Second Punic War. A Reappraisal*, ed. T. Cornell, J. F. Lazenby, P. Sabin, London 1996, s. 39–48.

¹⁶ L. Ligt de, *Roman Manpower and the Recruitment During the Middle Republic*, [w:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Blackwell 2007, s. 114–131.

¹⁷ F. Costabile, *I <principes Locrensium> e l'atteggiamento filoromane delle aristocrazie italiote nella tradizione liviana (216–205 a. C.)*, „Historica” 30, 1977, s. 179 i n.

¹⁸ J. P. Roth, *The Logistics of the Roman Army at War (264 B.C.–A.D. 235)*, Leiden 1999, s. 301–302.

¹⁹ Funkcjonowanie tego systemu stało się istotne już w czasie wojny z Pyrrusem [zob. T. J. Cornell, *The Beginnings of Rome. Italy and Rome from the Bronze Age to Punic Wars (c. 1000–264 BC)*, London 1997, s. 363; M. Wolny, *Metus Pyrrhicus. Rzeczywistość i historiografia*, „Studia Antiquitatis et Medii Aevi Inchohantis” 21, 2019, s. 21–44], a później w czasie drugiej wojny punickiej, zob. P.-E. Klingbeil, *La marche d'Hannibal: revitaillement et stratégie*, „Antiquités africaines” 36, 2000, s. 15–37.

²⁰ J. Briscoe, *The Second Punic War*, „Cambridge Ancient History” II.8, Cambridge 1989, s. 52.

Znamienna notatka Polibiusza, traktująca o sytuacji po bitwie pod Kannami, kiedy to Kartagińczycy poprzez swoje dokonanie militarne zawładnęli niemalże całą resztą wybrzeża: Καρχηδόνιοι μὲν γὰρ διὰ τῆς πραξέως ταύτης παραρῆμα τῆς μὲν λοιπῆς παραλίης σχηδὸν πάσης ἦσαν ἐγκρατεῖς²¹, stanowi ważne świadectwo uwieńczenia punickich zwycięstw w Italii. Jednocześnie informacja ta zapowiada również początek trudnej drogi, związanej z przejmowaniem poszczególnych miast we władanie kartagińskie. Jak słusznie konstatuje K. Lomas, początkowo wydawało się, że większość sojuszników rzymskich jest oporna na sojusz z Hannibalem, co jednak zmieniło się po druzgocącej dla Rzymu porażce pod Kannami (216 p.n.e.). Wtedy to Kartagińczykom udało się rozbić spistość sprzymierzeńców, zamieszkujących południową część Italii, skutkiem czego część z nich przystąpiła do sojuszu z dowódcą kartagińskim, natomiast część miast została zdobyta. Lomas wskazuje konkretne przykłady obrazujące ten proces: Atella, Kalatia i Sabaitini przeszły na stronę Hannibala, zaś Kasylinum, Nuceria, Acerrae zostały przez niego zdobyte²².

Szczegółowe rozeznanie sytuacji Kasylinum wymaga w pierwszej kolejności rozpatrzenia teorii, które pojawiły się we współczesnej nauce. Dla G. Brizziego brak rozstrzygnięcia sprawy Kasylinum na korzyść Rzymian w roku 216 p.n.e. stanowił sytuację zamykającą *annus horribilis*, natomiast upadek tego miasta w roku 215 p.n.e. był z kolei naturalną konsekwencją przedłużającego się oblężenia²³. Brizzi zasugerował tutaj dosyć istotny problem zawierający się w historiograficznym ujęciu prezentacji akcji pod Kasylinum. Z kolei D. Hoyos zwrócił uwagę, że kapitulacja Kasylinum, która nastąpiła w roku 215 p.n.e.²⁴, była elementem ogólnego planu, polegającego na tworzeniu przez Kartagińczyków systemu sojuszy na południu Italii²⁵. Sojusze te miały w założeniu prowadzić

²¹ Plb. 3.118.2. W odniesieniu do sformułowania λοιπῆς παραλίης pojawiły się kontrowersje w nauce, ponieważ G. De Sanctis, *Storia dei Romani*, vol. III, 2, Torino 1916, s. 211 na podstawie kodeksów Augustanus (D) i Regius (D) usiłował odczytać Ἰταλίας. To w istocie zmieniałoby bardzo dużo w tradycyjnym rozumieniu frazy Polibiusza. Jednakże F. W. Walbank, *A Historical Commentary on Polybius*, vol. I, Oxford 1957, s. 448 na podstawie J. Schweighausera (Causbon-Ernesti, *Lexicon Polybianum*) stwierdził, że lekcja biorąca pod uwagę παραλίης jest dobrze ugruntowana, poza tym uczyony wskazuje na inne miejsce u Polibiusza (Plb. 10.1.4), które potwierdza odrzucenie korektury na rzecz podstawienia Ἰταλίας w miejscu παραλίης. Por. T. Schmitt, *Hannibals Siegeszug. Historiographische und historische Studien vor allem zu Polybius und Livius*, München 1991, s. 277–278.

²² K. Lomas, *Rome, Latins and Italians in the Second Punic War*, [w:] *A Companion to the Punic Wars*, ed. D. Hoyos, Blackwell 2011, s. 344: *Initially, most allies seem to have been resistant to him but, after the crushing Roman defeat at Cannae in 216, large areas of Campania and southern Italy either defected or were captured by him. Capua, the most powerful city outside Rome, defected shortly after Cannae, along with Atella, Calatia, and the Sabaitini, while Casilinum, Nuceria, and Acerrae were captured.*

²³ G. Brizzi, *Scipione e Annibale. La guerra per salvare Roma*, Bari 2007, s. 75–76.

²⁴ D. Hoyos, *Hannibal's Dynasty: Power and Politics in the Western Mediterranean 247–183 B.C.*, London 2003, s. 134–135.

²⁵ W. Hoffmann, *Hannibal*, Göttingen 1961, s. 73–82; D. Hoyos, *Hannibal Rome's Greatest Enemy*, Exeter 2008, s. 62–67; L. M. Günther, *Hannibal ein biografisches Porträt*, Freiburg im Breisgau 2010, s. 72 i n.

do pozostawienia Rzymu w osamotnieniu, i aby w ten sposób wymóc jego kapitulację. Podobnie widzą tę sprawę R. Miles²⁶ oraz E. MacDonald²⁷.

Dla Kartagińczyków zdobycie Kasylinum było z całą pewnością zabezpieczeniem logistycznego przedpoła znajdującego się przed Kapuą²⁸. Poza tym Kasylinum strzegło miejsca, w którym *via Appia* i *via Latina* przechodziły przez Wolturnus, dlatego też zdobycie tego miasta miałyby szansę utworzyć logistyczną zaporę przeciwko wtargnięciu Rzymian do Kampanii²⁹. Z tego samego powodu zatrzymanie tego miasta przez Rzymian mogło być jednym z ważniejszych realizowanych przez nich celów logistycznych³⁰. Czynniki te wydają się stanowić dostateczne potwierdzenie powodów, dla których akcja oblegania i zdobycia Kasylinum wkomponowuje się w kontekst historyczny, stąd jako taka nie wymaga kwestionowania. Z drugiej strony oblężenie Kasylinum znajduje też pewne umocowanie w schemacie narracyjnym Liwiusza, poprzez który przedstawione są również kartagińskie akcje pod Nolą³¹, Nucerią³² i Acerrae³³.

Ruchy wojsk rzymskich i rzeź mieszkańców Kasylinum

Liwiusz rozpoczyna swoją opowieść o losach Kasylinum od informacji, z której wynika, że Hannibal otrzymał wiadomość³⁴, że rzymski dyktator Pera nadchodzi wraz z legionami od strony Kasinum (*a Casino dictatorem Romanum legionesque*)³⁵. Z powodu wspomnianej już obawy o postawę Kapui dowódca kartagiński postanowił udać się z wojskiem pod Kasylinum. Niestety, nie posiadamy informacji na temat dokładnego miejsca stacjonowania tych wojsk. Dowódca kartagiński zatrzymał się zapewne w bezpiecznej odległości od miasta, co można wnioskować na podstawie rozkazów wydanych dowódcom dwóch kolejnych oddziałów, które później próbowały atakować Kasylinum³⁶.

²⁶ R. Miles, *Carthage Must be Destroyed. The Rise and Fall of an Ancient Mediterranean Civilization*, Allen Lane 2010, s. 286.

²⁷ E. MacDonald, *Hannibal a Hellenistic Life*, London 2015, s. 145.

²⁸ Powód ten wyartykułowany jest u Liv. 23.17.7, gdzie znajduje się wzmianka o tym, że Hannibal ruszył pod Kasylinum w obawie przed bliskością obozu rzymskiego względem Kapui (*ne quis tumultus tam propinquis hostium castris Capuae quoque oretur, exercitum ad Cassilinum ducit*); por. Strab. 5.4.10.

²⁹ J. F. Lazenby, *Hannibal's War. A Military History of the Second Punic War*, Warminster 1978, s. 92.

³⁰ M. P. Fronda, *The Italians in The Second Punic War*, s. 61–62.

³¹ Liv. 23.14.5–13; 15.7–16.16.

³² Liv. 23.15.3–6.

³³ Liv. 23.17.1–6.

³⁴ System wywiadowczy i zasady tajnego raportowania o ruchach wojsk nieprzyjacielskich nie wymagają szczególnego komentarza, jako że są to procedury oczywiste, co zostało udowodnione, zob. G. Brizzi, *I sistemi informativi dei Romani. Principi e realtà nell'età delle conquiste oltremare (218 – 168 a.C.)*, Wiesbaden 1982; M. Zlattner, *Hannibals Geheimdienst im Zweiten Punischen Krieg*, Konstanz 1997; G. Urso, *Spionaggio e controspionaggio nella guerra Annibalica*, „Storia antica – Istituto Lombardo” 123, 1989, s. 73–83.

³⁵ Liv. 23.17.7.

³⁶ Liv. 23.18.1; 18.4.

Zgodnie z intencją Liwiusza operacja zdobycia Kasylinum nie musiała wydawać się szczególnie trudna do przeprowadzenia, ponieważ na czele załogi miało stać pięćuset Prenestyńczyków i niewielu Rzymian. Dane liczbowe, co jest symptomatyczne dla tekstów autorów starożytnych, nie mogą być w znaczącym stopniu zobowiązujące, szczególnie w obliczu dzisiejszej wiedzy o manipulacji tego rodzaju informacjami³⁷. Problem ten konieczny jest do rozpatrzenia w dalszej części niniejszego tekstu, jednakże w związku z załogą Prenestyńczyków pewnego wyjaśnienia wymaga ich obecność w Kasylinum. Wydaje się, że nie całkiem przypadkowo Liwiusz poświęcił temu zagadnieniu nieco więcej miejsca. Autor z Patawium pisze bowiem, że w Kasylinum znaleźli się ludzie zawróceni z drogi w wyniku informacji o klęsce pod Kannami³⁸. Uszczegóławia ten wątek, informując, że w Praenestae nie przeprowadzono na czas poboru do wojska, dlatego ludzie ci opuścili miasto później niż było to planowane. Ruszyli stamtąd do Kasylinum, do którego dotarli jeszcze przed nadejściem wiadomości o klęsce pod Kannami. W tym miejscu do mieszkańców Praenestae dołączyli inni – Rzymianie i sprzymierzeńcy, z którymi wspólnie powędrowali w kierunku Kann. Wtedy to wiadomość o klęsce zawróciła tę grupę z drogi, skutkiem czego znów znaleźli się w Kasylinum³⁹. Najogólniej rzecz ujmując, informacje te wydają się w miarę spójne. Dowództwo rzymskie dowiedziawszy się o klęsce zorganizowało dyslokację oddziałów, które z planowanej funkcji ofensywnej miały przejść do defensywy, polegającej na zabezpieczeniu ośrodków, które mogły być użyteczne dla Kartagińczyków. Wybór Kasylinum podyktowany był zapewne niewralgicznością tego miejsca⁴⁰, jak też odległością, w jakiej znajdował się oddział przeznaczony do udziału w starciu pod Kannami.

W tym miejscu kończy się jednak pewnego rodzaju przejrzystość informacji Liwiusza. Kolejne informacje podane przez pisarza są już zdecydowanie mniej jasne. Autor informuje, że przybyła załoga spędziła w Kasylinum kilka dni, podejrzana dla Kampańczyków i zagrożona wzajemnym czyhaniem na siebie, a także pilnowaniem się przed podstępem: *ibi cum dies aliquot suspecti Campanis timentesque cavendis ac struendis in vicem insidiis traduxissent*⁴¹. W końcu, kiedy przybywająca załoga dowiedziała się o odpadnięciu Kapui od Rzymu i przejściu tego miasta na stronę Kartagińczyków (*ut de Capuae defectione agi accipique Hannibalem satis pro certo habuere*), wymordowała

³⁷ A. Ziółkowski, *Wiarygodność liczb jeńców wojennych w dziele Liwiusza „Ab Urbe condita”*, ks. XXI–XLV, „Roczniki Historyczne” 42, 1982, s. 99–120.

³⁸ Liv. 23.17.8: *Casilinum eo tempore quingenti Praenestini habebant cum paucis Romanis Latinique nominis quos eodem audita Cannensis clades contulerat.*

³⁹ Liv. 23.17.9: *hi non confecto Praenestae ad diem dilectu serius profecti domo cum Casilinum ante famam adversae pugnae venissent et, aliis adgregantibus sese Romanis sociisque, profecti a Casilino cum satis magno agmine irent, avertit eos retro Casilinum nuntius Cannensis pugnae.*

⁴⁰ J. V. Groves, *Ethics and Imperialism in Livy*, Michigan 2013 (diss.), s. 83.

⁴¹ Liv. 23.17.10.

w nocy część mieszkańców Kasylinum i zajęła część miasta (*interfectis nocte oppidanis partem urbis...occupavere*), znajdującą się po tej stronie Wolturnu (*quae cis Volturnum est*), jako że rzeka ta dzieliła miasto na dwie połowy (*eo enim dividitur amni*)⁴².

W pierwszej kolejności rzuca się w oczy sformułowanie *dies aliquot*, mówiące o kilkudniowym pobycie prenestyńskiej załogi. Logika nakazywałaby rozumieć to sformułowanie, jako informujące o czasie, który minął do momentu wymordowania owej części mieszkańców Kasylinum. Nie znajduje się jednak w wyraźnym konflikcie rozumienie kontekstu wypowiedzi, w której znajduje się sformułowanie *dies aliquot*, jako sugestii, że po owych kilku dniach przybyła do Kasylinum jeszcze jakaś inna załoga. Być może mogłaby to być owa kohorta peruzyńska, o której mówi Liwiusz w dalszym ciągu swojej relacji⁴³. Nie można przecież wykluczyć, że źródło, z którego korzystał Liwiusz, zawierało bardziej szczegółowe opracowanie rzymskich decyzji logistycznych.

Z kwestią prenestyńskiej załogi związana jest również kolejna wątpliwość, która dotyczy wspomnianych, wzajemnych podejrzeń. Implikuje to dalsze pytania. Kto wobec kogo był podejrzany i z jakiego powodu? Wreszcie kto i na czyje polecenie wymordował mieszkańców Kasylinum? Czy mogli tego dokonać mieszkańcy Praenestae, spełniając rzymskie podszepty? Być może źródło annalistyczne przechowywało ten szczegół relacji, który mówił o wymordowaniu części mieszkańców Kasylinum przez załogę prenestyńską, a więc grupę nieuczestniczącą w bohaterskiej obronie miasta. Być może jest to szczegół, który również pełnił typowo służebną rolę wobec patriotycznej koncepcji przekazu annalistycznego⁴⁴, którego intencją miało być pokazanie, że bohaterskie utrzymanie miasta należy do tych, których nie obciążają wcześniejsze zbrodnie. Jednakże, trzeba zauważyć, że Liwiusz zamykając swoją opowieść o oblężeniu Kasylinum wzmianką o wykupie jeńców, podkreśla przecież, że byli to przeważnie Prenestyńczycy (*Praenestini maxima pars fuere*)⁴⁵. Co więcej, wskazuje tu na bohaterstwo Marka Anicjusza, który doczekał się pomnika w Praenestae, upamiętniającego jego bohaterską obronę Kasylinum. Interesujące wydaje się to, że niniejsza wzmianka pojawia się dopiero

⁴² Liv. 23.17.10. Wynika z tego przeto, że twierdza miasta Kasylinum znajdowała się jednak po stronie rzeki, która stanowiła element naturalnej zapory obronnej. Wynika to również z kolejnej danej dostarczonej przez Liwiusza, wedle której niewielka załoga broniąca miasta Kasylinum była zupełnie wystarczająca do obrony niewielkiej przestrzeni ograniczonej poprzez mury i oblanej z jednej strony rzeką, por. Liv. 23.17.12: *et satis ferme armatorum ed tam exiqua moenia et flumine altera parte cincta tuenda erat*.

⁴³ Liv. 23.17.11. Kohorta peruzyńska miała znaleźć się w Kasylinum z tego samego powodu, co załoga prenestyńska. Miała ona trafić do Kasylinum po kilku dniach, co również wynika z przekazu Liwiusza (*additur et Perusina cohors, homines quadringenti sexaginta, eodem nuntio, quo Praenestini paucos ante dies, Casilinum compulsi*).

⁴⁴ Por. M. Zimmerer, *Claudius Quadrigarius*, München 1932; A. Klotz, *Der Annalist Q. Claudius Quadrigarius*, „Rheinisches Museum” 91, 1942, s. 268–285; D. Timpe, *Fabius Pictor und die Anfänge der römischen Historiographie*, „ANRW” 1.2, Berlin 1972, s. 928–968; H. Beck, U. Walter U., *Die frühen römischen Historiker*, red., transl., kom. H. Beck, U. Walter, t. 1 (Von Fabius Pictor bis Cn. Gellius, Darmstadt 2001).

⁴⁵ Liv. 23.19.17.

na końcu całego opisu walk o Kasylinum, podczas gdy w toku detalicznej narracji nie zostają podane żadne szczegóły będące zilustrowaniem rzekomego bohaterstwa Marka Anicjusza. Sprawą zastanawiającą pozostaje, że rzymski bohater miałby stać na czele oddziału Prenestyńczyków, złożonego z pięciuset siedemdziesięciu ludzi. Liwiusz, który wylicza szereg danych liczbowych, odnoszących się do sił broniących Kasylinum, początkowo nie wymienia oddziału prenestyńskiego w tak dokładnej liczbie, zaś zamieszcza ją dopiero w kontekście uhonorowania Anicjusza⁴⁶. Szczegół ten powraca jednak u Strabona, który mówi o pięciuset czterdziestu Prenestyńczykach⁴⁷. Zasadniczy problem wydaje się jednak leżeć w tym, że Liwiusz nie podaje ostatecznej liczby obrońców, którą można oszacować na około tysiąc⁴⁸, co jednak nie może obyć się bez kontrowersji⁴⁹.

Pierwsza próba zdobycia Kasylinum (216 p.n.e.). Antyklmaks u Liwiusza?

Zawarty u Liwiusza opis operacji pod Kasylinum, rozgrywającej się u schyłku roku 216 p.n.e., został przedstawiony w czterech sekwencjach składających się na stopniowe budowanie napięcia. W każdej z tych sekwencji Kartagińczycy usiłują zdobyć Kasylinum i każdorazowo odwołują się do bardziej skomplikowanych zabiegów, angażując jednocześnie coraz większe siły.

Najpierw pod Kasylinum podchodzi oddział wysłany przez Hannibala. Sam dowódca naczelny nie fatyguje się jednak do tej akcji. Liwiusz podaje, że kiedy Hannibal był już niedaleko miasta Kasylinum (*Hannibal cum iam inde haud procul esset*), zdecydował

⁴⁶ Liv. 23.19.17.

⁴⁷ Strab. 5.4.10.

⁴⁸ Liv. 23.17.8 wymienia Prenestyńczyków w liczbie pięciuset (*quingenti Praenestini*), [później Liv. 23.19.17 mówi o liczbie pięciuset siedemdziesięciu ludzi (*quingentis septuaginta*), co z pewnym przybliżeniem zgadza się z daną Strab. 5.4.10, który podaje liczbę pięćset czterdzieści (*τετρακοντα και πεντακόσιοι*)] oraz niewielu Rzymian i Latynów (*cum paucis Romanis Latinique nominis*). Poza tym Liwiusz wspomina o kohorcie peruzyńskiej (*Perusina cohors*), w sile czterystu sześćdziesięciu ludzi, por. Liv. 23.17.11. Tym samym do poświadczonej u Liwiusza liczby dziewięciuset sześćdziesięciu ludzi (ewentualnie odpowiednio tysiącu trzydziestu lub tysiącu por. Liv. por. Strab.) należy dodać hipotetyczną liczbę wynikającą z dość niejasnej frazy *cum paucis Romanis Latinique nominis*. Poza tym wiadomo, że część mieszkańców Kasylinum została nocą wymordowana (*interfectis nocte oppidanis partam urbem*), Liv. 23.17.10, z czego mogłoby wynikać, że jakaś część pozostała jednak przy życiu, lecz także nie znamy tej liczby.

⁴⁹ Liv. 23.18.3 mówi o wypadzie dwóch kohort na oddziały Getulów, co trudno pogodzić z doniesieniem o kohorcie peruzyńskiej (*Perusina cohors*). Być może jest to ewaluacja całości sił (których liczbowa wartość mniej więcej odpowiada dwóm kohortom) i przełożenie dotychczasowych liczb na miary kohort, zgodnie z praktyką wojskową okresu Mariusza i Cezara, zob. M. J. V. Bell, *Tactical Reform in the Roman Republican Army*, Historia 14, 1965, s. 404–422; B. J. Harmand, *L'armée et le soldat à Rome de 107 à 50 avant notre ère*, Paris 1967; L. Keppie, *The Making to the Roman Army from Republic to Empire*, London 1998; G. Brizzi, *Il guerriero, l'oplita, il legionario. Gli eserciti nel mondo classico*, Bologna 2002, s. 118–122, a szczególnie: E. Abramson, *Roman Legionaries at the Time of Julius Caesar*, London 1979. Trudno jednak byłoby podtrzymać historyczność operacji polegającej na opuszczeniu bronionego miasta przez wszystkie siły obrońców. Czy jakiegось rodzaju przesłanką do założenia, że w Kasylinum były jeszcze dwie kohorty o charakterze ofensywnym jest wzmianka Liv. 23.18.3: *ad id ipsum instructae intus*, trudno na tym etapie orzec.

się na wysłanie przodem oddziału Getulów, na czele którego stał Isalka⁵⁰. Zadaniem tego oddziału miało być przede wszystkim uspienie czujności załogi miasta. Isalka otrzymał od Hannibala rozkazy, wedle których miał starać się zachęcić załogę do otwarcia bram i wpuszczenia oddziału. Zachętę niniejszą miał wyrażać przy pomocy życzliwych słów (*verbis benignis*), zaś w przypadku napotkania na opór, Getulowie mieli przystąpić do szturm i podjąć próbę wtargnięcia do miasta⁵¹.

Teoretyczne założenia tego nieskomplikowanego planu miała zweryfikować praktyka. Gdy Getulowie podeszli pod miasto, przywitała ich cisza. Kasylinum wydawało się opustoszałe, stąd prognozowany wątek negocjacji nie został podjęty. Getulowie mieli natychmiast przystąpić do wyważania bram i łamania zapór⁵². Wtedy to zniemacka bramy otworzyły się i dwie kohorty stojące pod bronią uderzyły na intruzów, czyniąc w ich szeregach sporo zamieszania i powodując straty⁵³.

Czyniąc wprowadzenie do problematyki kolejnego ataku na Kasylinum, Liwiusz raz jeszcze podkreśla, że odparto pierwszych atakujących. Opis kolejnego ataku, autor komasuje do zdawkowej wzmianki o tym, że operacja również nie zakończyła się sukcesem. Tym razem dowództwo w tej operacji powierzono dowódcy kartagińskiemu Maharbalowi. Został tam wysłany z większą grupą ludzi (*cum maiore robore virorum*), ale także nie wytrzymał wypadu obrońców Kasylinum: *missus nec ipse eruptionem cohortium sustinuit*⁵⁴. Z zapamiętanej u Liwiusza frazy nie wynika wszakże, że Maharbal zginął. Nie wydaje się ponadto, aby istniał jakikolwiek powód, dla którego ta potencjalnie możliwa śmierć miałyby zostać przemilczana⁵⁵. Abstrahując od innych możliwości rozwoju wydarzeń, w komentowanym miejscu relacji Liwiusza istotne jest przede wszystkim to, że mamy do czynienia z drugą i również nieudaną operacją kartagińską, zmierzającą do zdobycia Kasylinum. Zasugerowane przez Liwiusza w sposób aluzyjny lepsze przygotowanie operacji pod Kasylinum wynika przede wszystkim z przydzielenia dowództwa Maharbalowi. Zdawkowość przedstawionego opisu prowokuje jednak szereg pytań. Z jednej strony postać Maharbala⁵⁶, nie wolna od kontrowersji wynikających z proble-

⁵⁰ Liv. 23.18.1.

⁵¹ Liv. 23.18.1.

⁵² Liv. 23.18.2.

⁵³ Liv. 23.18.3.

⁵⁴ Liv. 23.18.4.

⁵⁵ Możliwe są inne hipotezy dotyczące losów Maharbala, zob. M. Wolny, *Maharbal – dowódca kartagiński w wojsku Hannibala (219–216/5 r. p.n.e.)*, „Echa Przeszłości” 6, 2005, s. 21 i n.

⁵⁶ Na temat Maharbala zob. U. Kahrstedt, *Geschichte der Karthager*, Bd. III, Berlin 1913, s. 412–414; V. Ehrenberg, *Maharbal no. 2*, „Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft” 14.1, Stuttgart 1928, kol. 522–523; W. Huss, *Geschichte der Karthager*, München 1985, s. 308, 317–318, 338; É. Lipiński, *Maharbal no. 5*, „Dictionaire de la civilisation phénicienne et punique”, ed. É. Lipiński, Brepols 1992, s. 269; J. Seibert, *Hannibal*, Darmstadt 1993, s. 154–158; J. Seibert, *Forschungen zu Hannibal*, Darmstadt 1993, s. 222–232; K. Geus, *Prosopographie der literarisch bezeugten Karthagern*, Leuven 1994, s. 194–196; M. Wolny, *Studia nad statusem i kompetencjami dowódców kartagińskich w okresie przewagi Barkidów (237–201 p.n.e.)*, Oświęcim 2016, s. 249–252.

matycznych relacji z Hannibalem⁵⁷, kojarzy się bezsprzecznie z wysoko postawionym oficerem zasilającym szeregi armii kartagińskiej operującej w Italii⁵⁸. Taka konstatacja nadaje rangę całej operacji i kontrastuje z niepowodzeniem Punijczyków. Na poziomie tekstu Liwiusza stanowi także konceptualną sugestię odnoszącą się do konieczności podjęcia bardziej radykalnych kroków. Z drugiej strony nie można wykluczyć, że Maharbal przeprowadził bardziej zaawansowane rozpoznanie mające sprowokować siły rzymskie, które teoretycznie powinny być zainteresowane udzieleniem pomocy oblężonemu miastu. Z punktu widzenia strategii byłoby to logiczne i spójne z zarysowaną sytuacją.

Na tej sytuacji nie kończy się opis Liwiusza, który przechodzi do kolejnego aktu opowieści o zdobywaniu Kasylinum. W tej sekwencji opisuje jak Hannibal rozbija obóz pod samymi murami miasta, przystępując do akcji zdobycia tego ośrodka, przy pomocy wszystkich posiadanych wojsk (*summa vi*). Podkreśla jednocześnie, że zdobywane było małe miasto, strzeżone przez nieliczną załogę (*parvam urbem parvumque praesidium*)⁵⁹. Liwiusz podaje dalej, że Hannibal miał przystąpić do ataku i pierwszych prób szturmowania miasta, dlatego otoczył mury ze wszystkich stron pierścieniem, przy czym miał stracić sporo walecznych żołnierzy, którzy zostali trafieni pociskami miotanymi z murów i wież obronnych⁶⁰.

Wykorzystane przez Liwiusza sformułowanie *summa vi* nie jest precyzyjne, ponieważ do końca nie wiadomo czy autor miał na myśli całe wojsko kartagińskie, co zresztą byłoby nieprawdopodobne, czy też wszystkie siły planowane od początku do rzucenia przeciwko Kasylinum⁶¹. Jak się wydaje, sformułowanie to jest jedynie środkiem do oddania dramaturgii przekazu Liwiusza i atmosfery narastania zagrożenia miasta Kasylinum. Sytuacja opisana przez autora z Patawium osiąga jednak swoją kulminację w momencie, kiedy Kartagińczycy do akcji włączają słonie bojowe. Z tej zamykającej akcję sekwencji dowiadujemy się, że raz jeszcze obrońcy dokonali wypadu, ale wówczas odcięto im odwrót, zagrządzając drogę powrotną przy pomocy rzędu słoni, zaś zaskoczeni obrońcy zmuszeni byli w panice powrócić do miasta: *semel ultro erumpentis agmine elephantorum opposito prope interclusit trepidosque compulit in urbem*. Powrót ten nie należał do szcze-

⁵⁷ M. Wolny, *Rola poddowódców kartagińskich w zwycięskim marszu Hannibala przez Italię 218–216 p.n.e.*, *Antiquitas* 29, 2007, s. 219.

⁵⁸ B. Wollner, *Die Kompetenzen der karthagischer Feldherrn*, Frankfurt am Main 1987, s. 115–116.

⁵⁹ Liv. 23.18.5.

⁶⁰ Liv. 23.18.5: *ac dum instant lacestitque, corona undique circumdatis moenibus, aliquot milites et promptissimum quemque e muro turribusque ictos amissit*.

⁶¹ *Vis* posiada szereg znaczeń, odnosi się wprost do siły rozumianej jako ciężarna fizyczna, niekiedy naddludzka, czy wręcz zwierzęca, por. Caes. *BG* 6.28.2, poza tym: Plin. *NH* 18.278; Cic. *Cato* 27; Cic. *Verr.* 2.62; Hor. *Epist.* 1.18.51; Ovid. *Epist.* 1.109. Być może sformułowanie *summa vi* można też rozumieć jako intencję w zachowaniu Hannibala (wówczas termin *vis* występowałby w znaczeniu przenośnym, por. Lucr. 3.476; Quint. *Inst.* 2.17.21), który, po dwóch poniesionych już porażkach, stara się zmobilizować do bardziej udanych przedsięwzięć. Takie rozumienie sformułowania *summa vi* podpowiada również analiza dalszych zreferowanych przez Liwiusza wydarzeń, kiedy relacjonuje on zganienie dowódców przez Hannibala za ich opieszałość, zob. Liv. 23.18.7.

śliwych, albowiem dużo – jak na taką liczbę walczących – poległo (*satis multis ut ex tanta paucitate interfectis*)⁶². Liwiusz umieścił akcję, w której występują słonie, w końcówce roku 216 p.n.e., co z punktu widzenia realiów drugiej wojny punickiej nie jest możliwe, ponieważ słoni nie było wówczas w Italii⁶³. Mogły one znaleźć się w Italii najwcześniej w roku następnym, w efekcie negocjacji prowadzonych przez Magona w Kartaginie⁶⁴. Opisany przez Liwiusza epizod mógłby w tym czasie zaistnieć jedynie teoretycznie. Zarówno orientacja prowadzących oblężenie w planach i poczynaniach obleganych, jak też próba odparcia oblegających celem wyzwolenia się z oblężenia, nie należą do praktyk, które mogłyby wzbudzać jakieś szczególne zdziwienie. Liwiusz przypuszczalnie celowo przeniósł w obszar wydarzeń *annus horribilis* również to dramatyczne wydarzenie, które stało się ważnym narracyjnym wprowadzeniem do opresji Kasylinum, która rozpoczęła się wraz z nadejściem wiosny roku 215 p.n.e. Tego rodzaju dowolność w traktowaniu chronologii wydarzeń wydaje się wyraźnie świadczyć o tym, że cele Liwiusza wykraczały daleko poza skrupulatne potraktowanie rzeczywistości dziejowej.

Kapitulacja Kasylinum jako efekt kartagińskiej blokady miasta

Opis wydarzeń rozgrywających się pod Kasylinum Liwiusz przerywa krótkim ekskursem dotyczącym zimowania wojska kartagińskiego w Kapui⁶⁵. Jak nadmieniamy w tym fragmencie, Hannibal wraz ze swoimi żołnierzami mieli tam spędzić większą część zimy (*ibi partem maiorem hiemis exercitum in tectis habuit*)⁶⁶, co zaowocowało doprowadzeniem wojska do moralnego upadku – głównie w efekcie zaznawanego tam dobrobytu (*bonum*) i cielesnych rozkoszy (*voluptas*)⁶⁷. Chociaż obraz skreślony przez Liwiusza wydaje się toposem, zakrawającym przede wszystkim na mało wiarygodną historię (zwłaszcza od strony logistycznej), to jednak nie wydaje się, aby armia kartagińska miała być

⁶² Liv. 23.18.6. Opis ten wydaje się o tyle intrygujący, gdyż przywodzi na myśl słynne manewry taktyczne stosowane przez Hannibala i mające na celu zniszczenie sił przeciwnika w okrążeniu, jak chociażby w bitwie nad Trebią (218 p.n.e.), gdzie podjęli próbę zamknięcia sił rzymskich w okrążeniu, zob. J. Kromayer, *Antike Schlachtfelder*, t. III, 1, Berlin 1912, s. 76; W. Huss, *Geschichte der Karthager*, München 1985, s. 311; M. Wolny, *Hannibal w Italii (218–217 p.n.e.)*. *Studia nad uwarunkowaniami początkowych sukcesów kartagińskich*, Olsztyn 2007, s. 186–196.

⁶³ M. B. Charles, P. Rhodan, *Magister Elephantorum: A Reappraisal of Hannibal's Use of Elephants*, „Classical World” 100, 2007, s. 377: *But this seems impossible, for, at Livy 23.41.10, Bomilcar is described as having landed at Locri with reinforcements for Hannibal, which included an unspecified number of elephants (215 B.C.E.)*.

⁶⁴ D. Hoyos, *Hannibal's Dynasty*, s. 121; M. Wolny, *Poselstwo Magona do Kartaginy w sprawie wynegocjowania nowych posiłków militarnych dla Hannibala w roku 215 p.n.e.*, [w:] *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*, red. R. Sajkowski, Olsztyn 2007, 14–23.

⁶⁵ Liv. 23.18.10–16.

⁶⁶ Liv. 23.18.10.

⁶⁷ Liv. 23.18.11: *itaque quos nulla mali vicerat vis, perdidere nimia bona ac voluptates inmodicae, et eo impensius, quo avidius ex insolentia in eas se merserant*. Dalej wymienione są konkretne powody tego moralnego upadku (23.18.12) i ich destruktywny wpływ na morale armii (23.18.13–15).

zgrupowana tylko w jednym mieście⁶⁸. Takie rozwiązanie nie byłoby bowiem ani możliwe, ani celowe. Z punktu widzenia pryncypiów literackich dzieła Liwiusza osadzenie akcji w Kapui było zapewne pożądanym przez rzymską historiografię symbolem zgniesnienia armii kartagińskiej, która w takim właśnie stanie „ducha” miała przystępować do dalszych akcji militarnych⁶⁹.

Liwiusz pisze, że kiedy zima już złagodniała, Hannibal powrócił z wojskiem pod Kasylinum. Miasto, pomimo przerwy w szturmowaniu, doprowadzone zostało do ostatecznej nędzy (*ad ultimum inopiae*)⁷⁰. Ten początkowo zasygnalizowany wątek ulegnie rozwinięciu w relacji Liwiusza, tak aby nie było wątpliwości, jakiego rodzaju cierpień mieli doświadczać ludzie przebywający w Kasylinum. W świetle wypowiedzi rzymskiego autora, wydaje się oczywiste, że chociaż nie przypuszczano kolejnych ataków, blokada miasta musiała trwać przez okres zimy (216/215 p.n.e.)⁷¹, zaś kroki dowództwa rzymskiego nie doprowadziły do uwolnienia miasta⁷². Dalsza opowieść Liwiusza jest klasyczną prezentacją blokady miasta dokonanej przez wroga na terytorium strony atakowanej. Akcja ta przedstawiona została w oparciu o schemat polegający na pokazaniu losu oblężonych, a następnie przedstawieniu prób zorganizowania odsieczy przez siły strony atakowanej.

⁶⁸ Potwierdza to poniekąd fraza o powrocie armii Hannibala z kwater zimowych, por. Liv. 23.19.1: *ceterum mittescente iam hieme aducto ex hibernis milite Casilinum redit*. Poza tym zob. E. MacDonald, *Hannibal a Hellenistic Life*, s. 146: *The reality of that winter must have been significantly less luxurious for the majority of troops. Winter quarters for most of the army was more likely to have been their camp on Monte Tifata, the mountain that sits behind Capua*.

⁶⁹ D. S. Levene, *Livy on the Hannibalic War*, Oxford 2012, s. 53.

⁷⁰ Liv. 23.19.3.

⁷¹ Wskazuje na to całokształt odnośnej relacji Liwiusza, a zwłaszcza fakt, że klęska głodu pojawia się wraz z nadejściem wiosny, poza tym zob. Front. *Strat.* 3.15.2; Strab. 5.4.10. W odniesieniu do prowadzenia działań operacyjnych w trakcie jednej z wcześniejszych zim (218/217 p.n.e.) zob. G. Seeck, *Der Beicht des Livius über den Winter 218/217 v. Chr.*, *Hermes* 8, 1874, s. 152–166; F. Miltner, *Zwischen Trebia und Trasimen 218–217 v. Chr.*, *Hermes* 78, 1943, s. 1–21; M. Wolny, *Hannibal w Italii (218–217 p.n.e.)*, s. 118–131.

⁷² Liv. 23.19.4–5. Reakcja Rzymian mogłaby być przedmiotem odrębnej pracy naukowej. Liwiusz podaje, że Marcellus pragnął przyjść z pomocą oblężonym (*Mercellum et ipsum cupientem ferre auxilium obsessis*), ale na przeszkodzie stanęło kilka czynników, wśród których miała być wezbrana rzeka Wolturnus oraz prośby mieszkańców Noli i Acerrae, którzy mieli obawiać się Kampańczyków: *et Volturnus amnis inflatus aquis et preces Nolanorum Acerranorumque tenebant Campanos timentium*. Nie wiadomo dokładnie, jakiego rodzaju zagrożenie mieli stworzyć Kampańczycy, jednak z relacji Liwiusza wynika, że ich potencjalnie niecne zamiary mogłyby się ujawnić, gdyby załoga rzymska miała się stamtąd oddalić (*si praesidium Romanum abscessisset*), zob. Liv. 23.19.4. Poza tym w pobliżu Kasylinum znajdował się jeszcze dowodzący formacją *volones* T. Semproniusz Grakchus (*Gracchus adsidens tantum Casilino*), do którego oblężeni wysyłali meldunki (*nuntiantur a Casilino*) – ten jednak nic nie mógł uczynić, albowiem dyktator Marek Juniusz Pera (por. Liv. 23.14.2) zakazał mu podejmowania jakiegokolwiek akcji militarnej pod jego nieobecność (*quia praedictum erat dictatoris, ne quid absente eo rei greret*), zob. Liv. 23.19.5, na temat synchronizacji chronologicznych zob. P. S. Derow, *The Roman Calendar 218–191 BC*, „Phoenix” 30, 1976, s. 272. Ponadto komentowany fragment dzieła Liwiusza zawiera pewnego rodzaju psychologizację postaci Grakchusa, poprzez poczynioną przez autora aluzję do możliwości utraty cierpliwości (*nihil movebat, quamquam, quae facile omnem patientiam vincerent*). Te retoryczne „wykręty” Liwiusza odkrywają, niestety, niemiałą prawdę o rzymskim dowództwie, które musiało niejako poświęcić Kasylinum. Każda orężna akcja po stronie miasta mogła spowodować kontrakcję sił kartagińskich, mogącą owocować koniecznością stoczenia walnej bitwy.

Informacja o skromnych możliwościach logistycznych Rzymian staje się niejako wprowadzeniem do opisu traktującego o beznadziejnym położeniu oblężonych, którym przede wszystkim miał doskwierać skrajny głód, prowadzący do równie skrajnych postaw, wykazywanych przez poddanych tej opresji. Liwiusz w związku z tym odnotowuje przypadki samobójstw popełnianych w dwojaki sposób: poprzez rzucanie się z wysokości i dobrowolne wystawianie ciał na wrogie pociski⁷³. Głód zmusił oblężonych do porzucenia dotychczasowego jadłospisu. Z relacji Liwiusza dowiadujemy się, że próbowano jeść rzemienie, a także ściągnięte z tarcz skóry zwierzęce, które były zmiękczone w gotującej się wodzie, poza tym jedzono korzenie chwastów, drobne stworzenia, nie gardząc również myszami⁷⁴. Apokaliptyczny obraz głodu (λιμός) koresponduje z odnoszącą się do tych wydarzeń informacją przekazaną przez Strabona. Autor ten pisze, że w okresie szalejącego w Kasylinum głodu doszło do niecodziennej transakcji, w efekcie której za cenę dwustu drachm, sprzedana została mysz (μῦς), bez wątpienia w celach spożywczych⁷⁵. Frontinus, który również odnotowuje ten epizod, zapewne dla dodania dramaturgii, mówi o głodowej śmierci sprzedawcy myszy⁷⁶. Może to sugerować sytuację, w której gryzonie, powszechnie uważane za szkodniki, stały się poszukiwanym towarem deficytowym. Miarą skali desperacji powodowanej głodem jest spożywanie tego, co, najdelikatniej ujmując, wymyka się powszechnie przyjętym tradycjom kulinarnym lub w ogóle nie nadaje się do konsumpcji. Literatura antyczna dostarcza całego repertuaru konsumpcji substratów żywności – poczynając od wspomnianych rzemieni i skór, poprzez zjadanie drobnych gryzoni, koni, na aktach kanibalizmu kończąc⁷⁷.

Ciekawym wątkiem, dodatkowo rzucającym światło na sytuację w Kasylinum, jest zlecone przez Hannibala zaoranie terenów pokrytych trawą (*herbida*) przed murami miasta, aby rosnąca tam dzika roślinność nie mogła stać się pokarmem oblężonych. Uczestnicy opresji mieli radzić sobie z tą trudnością rzucając nasiona rzepy (*raporum semen*) na zaorany teren, wywołując irytację kartagińskiego wodza⁷⁸. Ten wywodzący się zapewne z przekazu annalistycznego fragment ma za zadanie uświadomić rzymskiemu czytelnikowi sytuację bez wyjścia i przygotować na rozpaczliwą wiadomość o poddaniu się załogi Kasylinum⁷⁹.

Dla nakreślenia całościowego obrazu sytuacji konieczne było wskazanie na stanowisko władz rzymskich. Dylematy Semproniusza Grakchusa Liwiusz powiązał z brakiem

⁷³ Liv. 23.19.6: *nam et praecipitasse se quosdam non tolerantes famem constabat, et stare inermes in muris nuda corpora ad missilium telorum ictus praebantes.*

⁷⁴ Liv. 23.19.13.

⁷⁵ Strab. 5.4.10: ὄσθ' ὑπὸ λιμοῦ διακοσίων δραχμῶν πραθέντος μύς.

⁷⁶ Front. *Strat.* 4.5.20; por. Plin. *NH* 8.222; Val. Max. 7.6.2.

⁷⁷ Zob. Diod. 19.49.1–50.1.

⁷⁸ Liv. 23.19.14; por. Front. *Strat.* 3.15.2.

⁷⁹ Liv. 23.19.15.

samodzielności bojowej tego dowódcy⁸⁰. Dalej autor ten podaje, że skoro Rzymianin nie mógł przejść do działań ofensywnych, czyli w jawny sposób udzielić pomocy oblężonym, musiał uciec się do podstępów⁸¹. W tym celu nakazał zwiezenie, z pobliskich wsi, mąki, którą napelnił sporą liczbę beczek (*farre ex agris circa undique convecto cum conplura dolia conplisset*). Następnie wysłał urzędników do Kasylinum z wiadomością do oblężonych, żeby przechwytywali beczki płynące z prądem rzeki (*nuntium ad magistram Casilinum misit, ut exciperent dolia, quae amnis deferret*)⁸². Sposób tej denuncjacji pozostaje sprawą wysoce zagadkową, ale możemy wyobrazić sobie cały repertuar znaków świetlnych czy dymnych przekazywanych na odległość. Niemniej jednak w tym miejscu spore zdziwienie może budzić informacja Liwiusza, z której nie wynika szczególnie konspiracyjny sposób zameldowania o dostarczeniu pomocy. Kiedy zaś Liwiusz podaje, że zgodnie z umową przejęto beczki płynące środkiem rzeki Wolturnus⁸³, prowokuje to bezprecedensowe podejrzenie o kontrolowaniu przez Kartagińczyków agonii Kasylinum. Dalsze informacje nie są w stanie zaprzeczyć temu podejrzeniu.

Liwiusz podaje, że uzyskana w wyniku pomocy Grakchusa żywność miała być rozdzielana sprawiedliwie w Kasylinum, jednocześnie stwierdza, że przejęto jedynie dostawy następujące podczas trzech kolejnych nocy. Tylko przez tak krótki czas fakt spławiania zapieczętowanej mąki uchodził uwadze Kartagińczyków⁸⁴. Wydaje się to osobliwe i w gruncie rzeczy jednak dość dziwne, podobnie jak wykrycie podstępów, o którym miał zdecydować przypadek. Istotą zdziwienia jest zarówno to, że przypadek ten nastąpił nadszpiegowanie późno, ale też to, jak wiele miejsca poświęca Liwiusz jego wytłumaczeniu. Autor z Patawium powiada oto, że w wyniku długotrwałych opadów deszczu poziom wody w rzece podniósł się, skutkiem czego szybszy prąd zniósł beczki do brzegu (*vertice dolia impulit ad ripam*), gdzie czuwał nieprzyjaciół (*quam hostes servabant*)⁸⁵. Beczki, które utkwily w nadbrzeżnej wiklinie zostały zauważone (*ibi haerentia inter obnata ripis salicta conspiciuntur*), o czym zameldowano Hannibalowi (*nuntiatumque Hannibali est*). Skutkiem tego odkrycia, od tamtej pory, z większą pilnością czuвано, aby jakieś towary spławiane rzeką Wolturnus do Kasylinum nie mogły przepłynąć niezauważone⁸⁶. Rzymianie mieli przełamać również i tę trudność, rzucając z obozu rzymskiego orzechy, któ-

⁸⁰ Liv. 23.19.5.

⁸¹ Liv. 23.19.7.

⁸² Liv. 23.19.8.

⁸³ Liv. 23.19.9. Informacja ta – podobnie jak inne składające się na tę opowieść – odznacza się pewnego rodzaju kolorytem literackim, który manifestuje się próbą budowania napięcia, wyczekiwania i niepewności. Liwiusz mówi bowiem, że już najbliższej nocy po odebraniu tajnego meldunku od wysłannika Grakchusa, wszyscy oblężeni czuwali nad rzeką w nadziei na ziszczenie się komunikatu, doczekali się spełnienia zapowiedzi, gdyż beczki rzeczywiście płynęły środkiem rzeki (*insequenti nocte intentis omnibus in flumen ac spem ab nuntio Romano factam dolia medio missa amni defluerunt; aequaliterque inter omnes frumentum divisum*).

⁸⁴ Liv. 23.19.10.

⁸⁵ Liv. 23.19.11.

⁸⁶ Liv. 23.19.11: *et deinde interiore custodia cautum, ne quid falleret Volturmo ad urbem missum.*

re płynęły środkiem rzeki do Kasylinum i tam były przechwytywane przy pomocy sieci⁸⁷. Epizod ten powtórzony został przez Frontinusa. Autor ten informuje o wykorzystaniu sprzyjającego poziomu wody w rzece Wolturnus dla spławienia pszenicy w beczkach, które wyławiali oblężeni w Kasylinum⁸⁸. Podobnie jak u Liwiusza, w relacji Frontinusa także pojawia się sposób na zapobieżenie transportowaniu beczek. Autor ten mówi o przerzuceniu przez środek rzeki łańcucha, poza tym również wspomina o upuszczanych na powierzchnię wody orzechach⁸⁹.

Opowieści o reakcjach dotyczących kartagińskiej odpowiedzi na pomoc udzielaną przez Rzymian oblężonym w Kasylinum wykazują subtelne różnicowania. Przyuszczalnie istniał pierwotny przekaz annalistyczny, oddający w detalicznych szczegółach przebieg blokady miasta, celem wyeksponowania hartu ducha walczących. Wydaje się, że zarówno opisana przez Liwiusza sieć (*cratis*), jak też występujący u Frontinusa łańcuch (*catena*) mogą być zrelatywizowane przez to, że w istocie rzymskie źródło nie musiało znać szczegółów konstrukcji mającej zatrzymać spławiane beczki z mąką. Być może sieć była przymocowana do łańcucha, tak aby nurt rzeki nie przerwał całej konstrukcji. Trudniejszym zadaniem jest natomiast próba wytłumaczenia synchronizacji akcji z obniżeniem nurtu rzeki. Przyjęcie tej informacji jako bezprecedensowej w innych źródłach, mogłoby świadczyć na korzyść tezy o rzeczywistej próbie przechytrzenia Kartagińczyków przez Rzymian. Niestety, taką konstatację wydaje się z miejsca kontrować charakter dzieła Frontinusa, który w końcu opisuje fortele wojenne, zaś jego dzieło posiada specyficzną strukturę perswazyjną⁹⁰.

Konstrukcja relacji opowiadających o opresji Kasylinum, polegająca na stopniowanym wylczeniu wszystkich możliwych sposobów utrzymania się oblężonych przy życiu, w istocie zmierza do najistotniejszego celu, którym była próba usprawiedliwienia aktu poddania się załogi ośrodka. Wprowadzenie do decyzji o poddaniu miasta poprzedzone zostało wymowną irytacją Hannibala, który widząc oblężonych, pomysłowo wysypujących nasiona rzepy, miał retorycznie zapytywać, czy ma siedzieć pod Kasylinum, dopóki te nasiona nie wzrosną (*'Eone usque, dum ea nascuntur, ad Cassilinum sessurus sum?'*)⁹¹. Liwiusz wyraźnie podkreśla, że chociaż Kartagińczyk dotąd nie dopuszczał do siebie myśli o jakichkolwiek pertraktacjach, poirytowany miał zgodzić się na rozmowy w spra-

⁸⁷ Liv. 23.19.12: *nuces tamen fusae ab Romanis castris, cum medio amni ad Casilinum defluerent, cratibus excipiebantur.*

⁸⁸ Front. *Strat.* 3.14.2: *Hannibale obsidente Casilinum, Romani far in doliis secunda aqua Volturini fluminis demittebant, ut ab absessis exciperentur.*

⁸⁹ Front. *Strat.* 3.14.2: *Quibus cum obiecta per medium amnem catena Hannibal obstitisset, nuces sparsere.*

⁹⁰ Por. M. Pretzler, *Polyaenus the Historian? Stratagems and the Use of the Past in the Second Sophistic*, [w:] *Polyaenus. New Studies*, ed. K. Brodersen, Berlin 2010, s. 85–107.

⁹¹ Liv. 23.19.15.

wie okupu wolnych ludzi⁹². W tych warunkach miało dojść do zawarcia porozumienia, w efekcie którego połowa z pięciuset siedemdziesięciu Prenestyńczyków wraz ze swoim dowódcą Markiem Anicjuszem wróciła do Praenestae⁹³.

Poliorkia Hannibala

Opis wydarzeń rozgrywających się w oblężonym mieście Kasylinum, skorelowany z operacjami strony rzymskiej, poza osobliwymi wzmiankami o próbach szturmowania miasta, nie zawiera żadnej istotnej wskazówki na temat poczynań wojsk kartagińskich. Oblężeni w mieście doznają opresji na skutek blokady, a przeciwnik funduje im powolną agonię, ponieważ nie potrafi zdobyć miasta. Nie potrafi, bądź nie chce? To rozróżnienie zasadniczo zmienia postać rzeczy. Rozstrzygnięcie tego dylematu powinno opierać się o skrótowny rekonesans po przykładach innych oblężeń prowadzonych przez Hannibala, w celu dokonania oceny jego umiejętności w dziedzinie sztuki prowadzenia oblężeń (πολιορκία) oraz możliwości przeprowadzenia skutecznej operacji zdobycia miasta Kasylinum.

Pierwszą i w zasadzie jedyną „solidną” egzemplifikacją działań Hannibala w tym zakresie jest słynne oblężenie Saguntu. O ile akt zdobycia miasta postrzegany był jako *cassus belli* w kompleksie przyczyn wybuchu drugiej wojny punickiej i podporządkowany był momentami mocno jałowej dyskusji o aitiologii konfliktu⁹⁴, o tyle przebieg działań pod Saguntem nie był już w tym stopniu dowartościowywany. Obie te kwestie łączą się jednak ze sobą, albowiem polityczno-propagandowa waga działań kartagińskich wobec Saguntu może zniekształcać obraz przebiegu oblężenia, natomiast próby zobiektywizowania tego problemu upominają się o ocenę wartości przekazów źródłowych. Skru-

⁹² Liv. 23.19.16.

⁹³ Liv. 23.19.16 podaje, że za jednego uwolnionego z Kasylinum człowieka uzgodniono kwotę siedmiu uncji złota (*septunces auri in singulos pretium convenit*), która, jak przekonuje J. Seibert, *Hannibal*, s. 232, była kwotą dość poważną biorąc pod uwagę liczbę wykupionych w ostatecznym rozrachunku około 600 osób. Tego rodzaju okup wymagałby wypłacenia Hannibalowi 350 rzymskich funtów złota, co stanowiłoby spore obciążenie dla kasy państwowej (*dann wurden ca. 350 römische Pfund Gold zum Freikauf benötigt, eine enorme Belastung des römischen Staatschatzes*). W związku z tym niemiecki uczyony zastanawia się skąd pochodziły te pieniądze. Wedle sugestii Zon. 9.2.15 miałyby pochodzić od Rzymian. W ostatecznym rozrachunku „oficjalna” wersja Liwiusza wydaje się co najmniej podejrzana, tym bardziej że ten sam autor wspomina także o innej wersji, wedle której dokonano podstępnej anihilacji uwolnionych z Kasylinum. Podkreśla jednak, że nie daje wiary tej wersji, zob. Liv. 23.19.17: *id verius est quam equite in abuentis inmisso interfactos*. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymagałoby przeprowadzenia odrębnych badań.

⁹⁴ Literatura dotycząca tego zagadnienia jest bardzo rozległa, stąd w tym miejscu można wskazać jedynie kilka przykładowych, ale wciąż inteligentnych opracowań (w kwestii jakości literatury dotyczącej wybuchu drugiej wojny punickiej nie jest to wszakże norma), jak chociażby P. Bender, *Untersuchungen zur Vorgeschichte des zweiten punischen Krieges*, Hamburg 1954; D. Hoyos, *Unplanned Wars: The Origins of the First and Second Punic Wars*, Berlin-New York 1998. Kilka interesujących wniosków zob. H. Beck, *The Reasons for the War*; [w:] *A Companion to The Punic Wars*, red. D. Hoyos, Malden 2011, s. 230–233.

pulatny w tym względzie Polibiusz nie przytacza zbyt wielu detali⁹⁵, a relacje innych historyków przedstawiają zróżnicowaną ofertę⁹⁶, w obrębie której znowu wyróżnia się relacja Liwiusza⁹⁷. Usiłując dociec źródłowych podstaw tego dość obszernego opisu, A. Klotz zasugerował przekaz annalistyczny powstający na podbudowie relacji historyka strony kartagińskiej – przypuszczalnie Silenosa⁹⁸. Przyjęcie tej teorii w pewnym sensie waloryzowałoby pierwotny opis, pozwalając na przyrównanie metod oblężniczych zastosowanych przez Hannibala do działań stosowanych przez Kartagińczyków na Sycylii jeszcze w V-IV w. p.n.e. Operacja pod Saguntem, a także późniejsze próby oblegania i zdobywania miast leżałyby zatem w obszarze konwencjonalnych metod punickiej sztuki oblężniczej, co nie czyniłoby z Hannibala szczególnego innowatora w tej dziedzinie prowadzenia wojny.

Dość rozległy opis oblężenia Saguntu przechowany przez autorów antycznych pozwala dokonać klasyfikacji metod, którymi posługiwano się podczas tej akcji. Z relacji Appiana wynika, że zastosowano blokadę miasta (περιτειχισμός)⁹⁹, jednak równolegle prowadzono również działania ofensywne¹⁰⁰. Liwiusz podaje, że Hannibal sam kierował akcją przysuwania wieży oblężniczej (*turris*) do murów Saguntu¹⁰¹. Z jego opisu wynika również, że konstrukcja ta była wyższa od murów miasta, co więcej, była piętrowa. Umożliwiało to umieszczenie na każdym poziomie wieży oddziałów zaopatrzonych w balisty i katapulty. W ten sposób dokonano ostrzału obrońców Saguntu, zajmujących miejsca na murach i przygotowano osłonę dającą możliwość przeprowadzenia podkopu. Pracę tę miało wykonać pięciuset mieszkańców Afryki zaopatrzonych w kilofy (*dolabris*)¹⁰². W trakcie oblegania Saguntu skutecznie wykorzystano tarany. Przy pomocy trzech takich narzędzi (*tribus arietibus*) Maharbal miał dokonać wyłomu w murze¹⁰³. Choć obrońcy starali się szybko naprawić uszkodzenie muru, nie zapobiegli kolejnym stratom: w innej części miasta zawałiła się bowiem baszta obronna, a przez powstałe ru-

⁹⁵ Plb. 3.17.8 i n.; por. F. W. Walbank, *A Historical Commentary*, s. 327-; W. Huss, *Geschichte der Karthager*, s. 282.

⁹⁶ App. *Ib.* 10.39; Sil. 1.296–563, 576–583; 2.25–269, 391–474; Flor. 1.22.6; Eutrop. 3.7.2; Oros. 4.14.1; Zon. 8.21; por. M. Wolny, *Historia i propaganda. Okoliczności wybuchu drugiej wojny punickiej w świetle relacji Florusa (I, 22, 1–9)*, [w:] *Propaganda władzy w świecie rzymskim*, pod. red. M. Wolnego, Olsztyn 2012, s. 42–44.

⁹⁷ Liv. 21.7.4 i n.; por. U. Händl-Sagawe, *Der Beginn des 2. Punischen Krieges. Ein historisch-kritischer Kommentar zu Livius Buch 21*, München 1995, s. 68 i n.

⁹⁸ A. Klotz, *Livius und seine Vorgänger*, s. 123.

⁹⁹ App. *Ib.* 10.39.

¹⁰⁰ Również nie było to nowością, gdyż nawiązywało do technik prowadzenia oblężeń we wczesnym okresie hellenistycznym, zob. Diod. 19.75.5; R. A. Billows, *Antigonos The One-Eyed and The Creation of The Hellenistic State*, London 1990, s. 121–125.

¹⁰¹ Liv. 21.11.7.

¹⁰² Liv. 21.11.8. Odnośnie do narzędzia *dolabra*, por. Liv. 28.3.13; Colum. 2.2.28.

¹⁰³ Liv. 21.12.2.

mowisko wtargnęli Kartańczycy¹⁰⁴. Sagunt padł po ośmiu miesiącach oblężenia¹⁰⁵, co w kontekście wiedzy na temat zastosowanych technik, a także przewagi operacyjnej i liczebnej Kartańczyków nie wydaje się szczególnie zadziwiające. Odpowiedź na pytanie, dlaczego oblężenie to trwało tak długo, kryje się w dobrym obwarowaniu miasta Sagunt.

Oczywiście dokonując operacji pod Saguntem Hannibal przebywał blisko swoich baz aprowizacyjnych, co mogłoby implikować podejrzenie, że sprzęt, który posiadał, był wytworzony w Hiszpanii, a później kartański dowódca nie miał już machin oblężniczych. A. D. Fitton Brown skutecznie oddala to podejrzenie, wskazując że także po bitwie pod Kannami Hannibal dysponował machinami oblężniczymi¹⁰⁶. Podczas oblężenia Noli posiadał wszystkie środki do przeprowadzenia takiej operacji¹⁰⁷. Pod Poetelią zmuszony był poprzestać na blokadzie miasta, dlatego że obrońcy uparcie podpalali jego sprzęt bojowy¹⁰⁸. Podczas oblężenia Kyme ogień miał strawić wieżę oblężniczą¹⁰⁹. Wreszcie sprzęt bojowy w postaci *vinae* i *caniculi* poświęcony jest przy obleganiu Kasylinum¹¹⁰.

Przedstawione spostrzeżenia prowadzą do oczywistego wniosku, wedle którego oblężenie Kasylinum nie stanowiło arcytrudnej operacji militarnej. Hannibal posiadał zarówno niezbędny sprzęt, a jeśli w danej chwili go zabrakło, to mógł on być wykonany przez specjalnie do tego powołane oddziały¹¹¹. Trudno z zapamiętanych wzmianek wnioskować również to, że Kasylinum miałyby być niezwykle warownią. Nawet gdyby taką było, to zapewne nie byłoby bronione przez tak skromne siły, jak podaje to Liwiusz. Pomimo cechującego Hannibala braku innowacyjnej myśli w dziedzinie oblężeń, trudno jedynie na ten karb złożyć długotrwałe oblężenie miasta Kasylinum. Potencjalny stopień trudności w zdobywaniu tego ośrodka nie był zapewne szczególnie odmienny od szeregu miast tego rejonu Italii. Warto zauważyć, że Liwiusz nie rozpisuje się zbyt o brawurowej akcji zdobycia Nucerii przez Kartańczyków¹¹². Wszystko to razem pozwala podejrzewać, że problem zdobycia Kasylinum przypuszczalnie nie był kwestią wyłącznie militarną.

Konkluzja

Spoglądając na kartańską akcję pod Kasylinum trudno nie osadzić jej w szerszym kontekście wydarzeń, które rozegrały się w Italii po bitwie pod Kannami (216 p.n.e.). Operacje dokonywane przez dowodzącego armią kartańską Hannibala, przedstawione są

¹⁰⁴ Liv. 21.14.2.

¹⁰⁵ Liv. 21.15.3.

¹⁰⁶ A. D. Fitton Brown, *Nach Cannae*, [w:] *Hannibal*, ed. K. Christ, Darmstadt 1974, s. 228.

¹⁰⁷ Liv. 21.16.10.

¹⁰⁸ App. *Hann.* 29.123.

¹⁰⁹ Liv. 23.37.2–4.

¹¹⁰ Liv. 23.18.8.

¹¹¹ Plb. 3.93.4; M. Wolny, *Studia nad statu sem*, s. 364–370.

¹¹² Liv. 23.15.1–6.

głównie przez Liwiusza. Autor ten opisuje wydarzenia w sposób dosyć niejednorodny, a jego przekaz, pozbawiony cennego weryfikatora w postaci relacji Polibiusza, staje się sporym wyzwaniem dla badacza. J. Seibert słusznie zauważył, że działania Hannibala nakreślone w prezentacji Liwiusza, dotyczącej sytuacji następującej zaraz po Kannach, pokazują Punijczyka jako dowódcę całkowicie dyletanckiego (*Hannibal wird als ein ganz diletantischer Feldherr gezeichnet*)¹¹³. Patrząc na przekaz Liwiusza trudno nie zgodzić się z taką konstatacją. Trzeba jednak pamiętać, że za działaniami kartagińskimi stały pomysły uderzające w serce ich italskiego bytu, czyli organizację federacji rzymskich sprzymierzeńców. Przedstawienie tej delikatnej kwestii, która nie zawsze świadczyła dobrze zarówno o Rzymianach, jak i ich sprzymierzeńcach, wymagało pewnego „zawołowania”, któremu usiłowała sprostać annalistyka rzymska. Wizerunek „dyletanckich działań” Hannibala to zapewne w dużej mierze efekt nakładających się na siebie przekazów annalistycznych, z których korzystał Liwiusz. Dostrzeżenie wśród nich elementów planowych działań Kartagińczyka wydaje się niesłychanie trudne, ale jednak mimo wszystko możliwe.

Kiedy mieszkańcy Acerrae pośród ciszy nocnej (*silentio noctis*) salwują się ucieczką (*perfugio*), zanim Hannibal przystąpi do blokady miasta, pozostawiają miasto na pastwę Kartagińczyków, którzy dokonują jego złupienia (*direptio*)¹¹⁴. Haniebna wobec Rzymu postawa stanowi jednak pewną nadzieję dla Hannibala. Opowieść o Lencjuszu Bantiuszu, który rozważał wydanie Noli Kartagińczykom, ale za sprawą Marcellusa porzucił ten pomysł i stał się dozgonnym sojusznikiem Rzymian, jest zapewne tylko urokliwym toposem¹¹⁵. Jednakże planowany wobec Rzymian podstęp w tym mieście, będący efektem nocnych, tajnych rozmów pomiędzy ludem a stroną punicką (*nocturna conloquia inter plebem ac Poenos*)¹¹⁶, może wskazywać na niebezpieczne dla Rzymian rozłamy. Przypuszczalnie do rozłamu takiego musiało dojść również w Kasylinum, o czym może świadczyć przekaz o wymordowaniu części mieszkańców miasta. Pozorowane akcje pod Kasylinum układające się w antyklmaks, zarysowujący stopniowanie ogniw napięcia akcji, aż do jej nagłego zerwania, może być efektem selektywnego potraktowania źródeł przez Liwiusza. Jednym z dowodów na to są słonie, których pojawienie się pod koniec sezonu wojennego 216 p.n.e. nie ma żadnego logicznego uzasadnienia. Nadaje jednak dramaturgii akcji niezłomnego i heroicznie bronięcego miasta, które nie poddaje się kolejnym atakom.

Przenalizowana powyżej akcja kartagińska wobec Kasylinum przede wszystkim rzuca światło na strukturę źródeł wykorzystanych przez Liwiusza, odzwierciedlając ich retoryczne cele, zmierzające do podkreślenia roli hartu ducha Rzymian i ich podopiecznych. Rzekomy pomnik wystawiony Markowi Anicjuszowi w Praenestae, wskazuje chwalebne

¹¹³ J. Seibert, *Hannibal*, s. 233.

¹¹⁴ Liv. 23.17.6.

¹¹⁵ Liv. 23.15.8–15, 16.1.

¹¹⁶ Liv. 23.16.6.

czynny, które zostają nagrodzone i żyją w pamięci potomnych. Opis Liwiusza odnoszący się zdobycia Kasylinum sam w sobie stanowi literacki pomnik wystawiony niezłomności załogi, która w ostateczności i tak kapituluje przed Hannibalem. Tymczasem zachowania Hannibala są nie tyle obliczone na zdobycie Kasylinum, co spowodowanie rzymskiego odwetu. Temu celowi miał zapewne służyć chociażby oddział Isalki, którego akcja mogła sprawiać wrażenie słabo zorganizowanej. Pozorowanych akcji musiało być zapewne więcej, zaś przedłużająca się agonia Kasylinum w istocie mogła służyć interesom kartagińskim. Jeżeli opresja mieszkańców oblężonego miasta chociaż w części zyskiwała umocowanie w rzeczywistym obrazie, to stanowiła także sensowny argument za poddaniem się dla innych, potencjalnie opornych wobec Kartagińczyków sprzymierzeńców Rzymu. Kartagiński plan wojenny zakładał destrukcję federacji italskiej, którą prowadzono przy pomocy różnych metod, również takich, które nie wiązały się ze spektakularnymi sukcesami militarnymi. Oblężenie Kasylinum to zakamuflowany w rzymskim przekazie przykład programowego doprowadzenia do agonii miasta, mającego nie tylko swój wydźwięk logistyczny, lecz także propagandowy.

Bibliografia

- Abramson E., *Roman Legionaries at the Time of Julius Cesar*, London 1979.
- Beck H., Walter U., *Die frühen römischen Historiker*, red., transl., kom. H. Beck, U. Walter, t. 1 (Von Fabius Pictor bis Cn. Gellius), Darmstadt 2001.
- Beck H., *The Reasons for the War*, [w:] *A Companion to The Punic Wars*, red. D. Hoyos, Malden 2011, s. 225–241.
- Bell M. J. V., *Tactical Reform in the Roman Republican Army*, „Historia” 14, 1965, s. 404–422.
- Beloch K. J., *Polybios’ Quellen im Dritten Buche*, „Hermes” 50, 1915, s. 357–372.
- Bender P., *Untersuchungen zur Vorgeschichte des zweiten punischen Krieges*, Hamburg 1954.
- Billows R. A., *Antigonos The One-Eyed and The Creation of The Hellenistic State*, London 1990.
- Bonquet J., *Polybius on the Critical Evaluation of Historians*, „Ancient Society”, 13–14, 1982/1983, s. 277–291.
- Bossi R., *La guerra annibalica in Italia da Cannae al Metauro*, „Studi e documenti di storia e dritto” 9, 1888, s. 303–416.
- Brinkmann H., *Anonyme Fragmente römischer Historiker bei Livius*, Leipzig 1917.
- Briscoe J., *The Second Punic War*, „Cambridge Ancient History” II.8, Cambridge 1989, s. 44–80.
- Brizzi G., *I sistemi informativi dei Romani. Principi e realtà nell’età delle conquiste oltremare (218–168 a.C)*, Wiesbaden 1982.
- Brizzi G., *Il guerriero, l’oplita, il legionario. Gli eserciti nel mondo classico*, Bologna 2002.
- Brizzi G., *Scipione e Annibale. La guerra per salvare Roma*, Bari 2007.
- Burck E., *Einführung in die Dritte Dekade des Livius*, Heidelberg 1950.

- Cassola F., *I gruppi politici Romani nel III secolo a.C.*, Trieste 1962.
- Charles M. B., Rhodan P., *Magister Elephatorum: A Reappraisal of Hannibal's Use of Elephants*, „Classical World” 100, 2007, s. 363–389.
- Chassignet M., *Introduction*, [w:] *L'annalistique Romaine*, t. 1, ed. P. Jal, Paris 1996, s. I–LXXIX.
- Cornell T. J., *The Beginnings of Rome. Italy and Rome from the Bronze Age to Punic Wars (c. 1000–264 BC)*, London 1997.
- Costabile F., *I <principes Locrensium> e l'atteggiamento filoromane delle aristocrazie italiote nella tradizione liviana (216–205 a. C.)*, „Historica” 30, 1977, s. 179 i n.
- Derow P. S., *The Roman Calendar 218–191 BC*, „Phoenix” 30, 1976, s. 265–281.
- De Sanctis G., *Storia dei Romani*, vol. III, 2, Torino 1916.
- Dillery J., *Roman Historians and the Greeks: Audiences and Models*, [w:] *The Roman Historians*, ed. A. Feldherr, Cambridge 2009, s. 77–107.
- Ehrenberg V., *Maharbal no. 2*, „Realencyclopädie der classischen Altertumwissenschaft” 14.1, Stuttgart 1928, kol. 522–523.
- Erdkamp P., *Hunger and The Sword. Warfare and Supply in Roman Republican Wars (264–30 B.C.)*, Amsterdam 1998.
- Fitton Brown A. D., *Nach Cannae*, [w:] *Hannibal*, ed. K. Christ, Darmstadt 1974, s. 227–237.
- Fronza P. M., *The Italians in The Second Punic War: Local Conditions and the Failure of the Hannibalic Strategy in Italy*, Ohio 2003.
- Fronza M., *Hegemony and Rivalry: The Revolt of Capua Revisited*, „Phoenix” 61, 2007, s. 83–108.
- Geus K., *Prosopographie der literarisch bezeugten Karthager*, Leuven 1994.
- Girod M. R., *Rhétorique et histoire chez Tite Live*, [w:] *Colloque sur la rhétorique*, ed. R. Chevallier, Paris 1979, 61–81.
- Goldsworthy A., *The Punic Wars*, Cassell 2000.
- Groves J. V., *Ethics and Imperialism in Livy*, Michigan 2013 (diss.).
- Günther L. M., *Hannibal ein biografisches Porträt*, Freiburg im Breisgau 2010.
- Halkin L., *Hannibal ad portas!*, „Les Etudes Clasiques” 3, 1934, s. 417–457.
- Händl-Sagawe U., *Der Beginn des 2. Punischen Krieges. Ein historisch-kritischer Kommentar zu Livius Buch 21*, München 1995.
- Harmand B. J., *L'armée et le soldat à Rome de 107 à 50 avant notre ère*, Paris 1967.
- Hoffmann W., *Hannibal*, Göttingen 1961.
- Hoyos D., *Maharbal's Bon Mot: Authenticity and Survival*, *Classical Quarterly*” 50, 2000, s. 610–614.
- Hoyos D., *Hannibal's Dynasty: Power and Politics in the Western Mediterranean 247–183 B.C.*, London 2003.
- Hoyos D., *Hannibal Rome's Greatest Enemy*, Exeter 2008.
- Huss W., *Geschichte der Karthager*, München 1985.
- Kahrstedt U., *Geschichte der Karthager*, Bd. III, Berlin 1913.
- Keppie L., *The Making to the Roman Army from Republic to Empire*, London 1998.

- Klingbeil P.-E., *La marche d'Hannibal: revitaillment et stratégie*, „Antiquités africaines” 36, 2000, s. 15–37.
- Klotz A., *Appians Darstellung des Zweiten Punischen Krieges. Eine Voruntersuchung zur Quellenanalyse der dritte Dekade des Livius*, Padeborn 1936.
- Klotz A., *Livius und seine Vorgänger*, vol. 2, Leipzig-Berlin 1941.
- Klotz A., *Der Annalist Q. Claudius Qudrigarius*, „Rheinisches Museum” 91, 1942, s. 268–285.
- Knott O., *De fide et fontibus Polyaeni*, Leipzig 1883 (diss.).
- Kolb A., *Army and Transport*, [w:] *The Roman Army and Economy*, ed. P. Erdkamp, Amsterdam 2002, 161–166.
- Kromayer J., *Antike Schlachtfelder*, t. III, 1, Berlin 1912.
- Laurenzi L., *Perchè Annibale non assediò Roma. Considerazioni archeologiche*, [w:] *Studi Annibalicci. Atti del Convegno svoltosi a Cortona – Tuoro sul Trasimeno – Perugia (ottobre 1961)*, Cortona 1964, s. 141–152.
- Lazenby J. F., *Hannibal's War. A Military History of the Second Punic War*, Warminster 1978.
- Lazenby J. F., *Was Maharbal Right*, [w:] *The Second Punic War. A Reappraisal*, ed. T. Cornell, J. F. Lazenby, P. Sabin, London 1996, s. 39–48.
- Levene D. S., *Livy on the Hannibalic War*, Oxford 2012.
- Liedl Ch. G., *Appians <Annibaika>: Aufbau – Darstellungstendenz – Quellen*, ANRW II, 34.1, 429–462.
- Ligt de L., *Roman Manpower and the Recruitment During the Middle Republik*, [w:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Blackwell 2007, s. 114–131.
- Lipiński É., *Maharbal no. 5*, „Dictionaire de la civilisation phénicienne et punique”, ed. É. Lipiński, Brepols 1992, s. 269.
- Lomas K., *Rome, Latins and Italians in the Second Punic War*, [w:] *A Companion to the Punic Wars*, ed. D. Hoyos, Blackwell 2011, s. 339–356.
- MacDonald E., *Hannibal a Hellenistic Life*, London 2015.
- Miles R., *Carthage Must be Destroyed. The Rise and Fall of an Ancient Mediterranean Civilization*, Allen Lane 2010.
- Miltner F., *Zwischen Trebia und Trasimen 218 – 217 v. Chr.*, „Hermes” 78, 1943, s. 1–21.
- Pretzler M., *Polyaenus the Historian? Stratagems and the Use of the Past in the Second Sophistic*, [w:] *Polyaenus. New Studies*, ed. K. Brodersen, Berlin 2010, s. 85–107.
- Punzi A., *Annibale in Italia I. Da Sagunto a Canne*, Napoli 1971.
- Roth J. P., *The Logistics of the Roman Army at War (264 B.C.-A.D. 235)*, Leiden 1999.
- Salmon E. T., *The Strategy of the Second Punic War*, „Greece and Rome” 7, 1960, s. 131–142.
- Schmitt T., *Hannibals Siegeszug. Historiographische und historische Studien vor allem zu Polybios und Livius*, München 1991.
- Seeck G., *Der Beicht des Livius über den Winter 218/217 v. Chr.*, „Hermes” 8, 1874, s. 152–166.
- Seibert J., *Hannibal*, Darmstadt 1993.

- Seibert J., *Forschungen zu Hannibal*, Darmstadt 1993.
- Stanton G.R., *Cunctando restituit rem. The Tradition about Fabius*, „Antichithon” 5, 1971, s. 49–56.
- Timpe D., *Fabius Pictor und die Anfänge der römischen Historiographie*, „ANRW” 1.2, Berlin 1972, s. 928–968.
- Ungern-Sternberg J., *Capua im Zweiten Punischen Krieg*, München 1975.
- Urso G., *Spionaggio e controspionaggio nella guerra Annibalica*, „Storia antica – Istituto Lombardo” 123, 1989, s. 73–83.
- Walbank F. W., *A Historical Commentary on Polybius*, vol. I, Oxford 1957.
- Wollner B., *Die Kompetenzen der karthagischer Feldherrn*, Frankfurt am Mein 1987.
- Wolny M., *Maharbal – poddowódca kartagiński w wojsku Hannibala (219–216/15 p.n.e.)*, „Echa Przeszłości” 6, 2005, s. 7–29.
- Wolny M., *Hannibal w Italii (218–217 p.n.e.)*. *Studia nad uwarunkowaniami początkowych sukcesów kartagińskich*, Olsztyn 2007.
- Wolny M., *Poselstwo Magona do Kartaginy w sprawie wynegocjowania nowych posiłków militarnych dla Hannibala w roku 215 p.n.e.*, [w:] *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*, red. R. Sajkowski, Olsztyn 2007, s. 14–23.
- Wolny M., *Rola poddowódców kartagińskich w zwycięskim marszu Hannibala przez Italię 218–216 p.n.e.*, „Antiquitas” 29, 2007, s. 211–224.
- Wolny M., *Historia i propaganda. Okoliczności wybuchu drugiej wojny punickiej w świetle relacji Florusa (I, 22, 1–9)*, [w:] *Propaganda władzy w świecie rzymskim*, pod. red. M. Wolnego, Olsztyn 2012, 31–50.
- Wolny M., *Studia nad statusem i kompetencjami dowódców kartagińskich w okresie przewagi Barkidów (237–201 p.n.e.)*, Oświęcim 2016.
- Wolny M., *Metus Pyrrhicus. Rzeczywistość i historiografia*, „Studia Antiquitatis et Medii Aevi Inco-hantis” 21, 2019, s. 21–44.
- Zecchini G., *Annibale prima e dopo il Trasimeno: alcune osservazioni*, „Rivista Storica Antichita” 33, 2003, s. 91–98.
- Zimmermann K., *Rom und Karthago*, Darmstadt 2005.
- Zimmerer M., *Claudius Quadrigarius*, München 1932.
- Ziółkowski A., *Wiarygodność liczb jeńców wojennych w dziele Liwiusza „Ab Urbe condita”*, ks. XXI–XLV, „Roczniki Historyczne” 42, 1982, s. 99–120.
- Zlattner M., *Hannibals Geheimdienst im Zweiten Punischen Krieg*, Konstanz 1997.

The Carthaginian Siege of Casilinum (216/215 BC) – historical reality vs. the arcana of ancient literary accounts

Summary: This article discusses the siege of Casilinum by the Carthaginians (216/215 BC) based on the historical accounts of Livy, as well as Frontinus and Strabo. The assault on Casilinum was presented

in an embellished form exploiting patriotic motifs. This was achieved by a skillful blotting out of facts and highlighting exaggerated actions. The author queries why the siege lasted so long and was depicted as a series of failures on the part of the Carthaginians, and whether it bears testimony to Hannibal's incompetence as the commander in chief. The author argues that this was not the case: the Carthaginian commander was not a remarkable innovator as regards siege tactics, but he was sufficiently skilled in the art of *poliorkia*. By deconstructing some of the Roman *topoi* and revealing relevant information, the author concludes that the siege of Casilinum was aligned with the strategic objectives of the Carthaginian army in Italy. During the Second Punic War (218–201 BC), the Carthaginian army operating in Italy under Hannibal's leadership used diversified military tactics. After the Battle of Cannae (216 BC), when the war turned into positional warfare, Hannibal's key ambition was to weaken the strategic potential of the Romans and to lure the opponent into battle. The Casilinum operation fitted in well with these military objectives, however, it was the city's slow agony through attrition warfare that served an important propaganda function.

Keywords: the Second Punic War, Hannibal, Casilinum, Livy, city sieges